

K.B. Janowski, *Kultura polityczna Polaków. Między integracją a konfliktem*, Wydawnictwo Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej, Warszawa 2020, s. 322 – uwagi na marginesie

Pojęcie kultury politycznej, podobnie zresztą jak pojęcie kultury, jest bardzo niejednoznacznie rozumiane i w różny sposób definiowane. Mimo że od dawna jest obecne w dyskursie naukowym – w Polsce wielu autorów odwołuje się do jego wykorzystania przez Józefa Siemieńskiego w 1916 roku – brak dotąd jakiegos szerzej uzgodnionego jego rozumienia, nie mówiąc o zastosowaniu w badaniach empirycznych. Ożywioną dyskusję wzbudziła koncepcja kultury politycznej przedstawiana przez badaczy amerykańskich począwszy od drugiej połowy lat pięćdziesiątych XX wieku – Gabriela Almonda, Sidneya Verbę i Bingham Powella. W ich koncepcji kultura polityczna została sprowadzona do sfery subiektywnej, sfery świadomości, co wzbudziło wiele zastrzeżeń dotyczących przede wszystkim relacji z kulturą w ogóle, pomijania zachowań i struktur politycznych w zakresie kultury politycznej, relacji pomiędzy postawami i poglądami a zachowaniami (których wyjaśnianiu miałyby służyć), pokrywania się z ugruntowanym już pojęciem świadomości politycznej, opisowego czy normatywnego charakteru kultury politycznej i jeszcze innych.

W dyskusję włączyli się reprezentanci różnych dyscyplin naukowych w Polsce (socjologii, historii, politologii i innych), co zaowocowało sformułowaniem kilku sposobów ujęcia problematyki obejmowanej zakresem kultury politycznej. Proponuję wyróżnienie czterech: koncepcje dążące do zawężenia ujęcia Almonda (Zbigniewa Bloka), koncepcje szersze niż ujęcie Almonda, mieszczące się jednak w sferze świadomości (zachowania nie należą do zakresu kultury politycznej, ale stanowią jej wskaźnik, m.in. Jerzego J. Wiatra), koncepcje, w których do elementów świadomości dodaje się zachowania (m.in. Jana Garlickiego), koncepcje, które obejmują wiele elementów i zbliżają się lub pokrywają z zakresem „polityki” (m.in. Teodora Filipiaka, Witolda Zakrzewskiego, Ryszarda Stemplowskiego). Do tych ostatnich należy zaliczyć również ujęcie przedstawiane przez Karola Boromeusza Janowskiego w recenzowanej książce (Andrzej Czajowski

stwierdza nawet, że ujęcie to można interpretować jako szersze niż zakres polityki), ale także w jego poprzednich opracowaniach.

Karol B. Janowski jest znanym i cenionym od wielu lat badaczem najnowszej historii politycznej i polskiej kultury politycznej, a wyróżnia go m.in. interdyscyplinarne podejście do badania polityki, umiejętność wieloaspektowego jej postrzegania, dokonywania pogłębionych analiz i interpretacji, wielka erudycja, a także samodzielność sądów, odwaga w przedstawianiu kontrowersyjnych niekiedy i dyskusyjnych ocen (z większością których osobiście zgadzam się) oraz posługiwanie się ładnym językiem polskim. Wszystkie te cechy można odnaleźć w *Kulturze politycznej Polaków*, książce stanowiącej pewną rekapitulację około dwudziestoletniego okresu jego dorobku naukowego. W przeważającej części składa się ona z tekstów (piętnastu) publikowanych w różnych czasopismach i książkach w okresie 1995–2015, dotyczących zjawisk i procesów zachodzących w Polsce, a zapoczątkowanych wydarzeniami sierpnia 1980 roku, przedstawionych w porządku problemowym. To, że na książkę złożyły się teksty publikowane wcześniej odrębnie, spowodowało w kilku przypadkach powtórzenia tych samych treści, a nawet sformułowań.

Książka została podzielona na dwie części, z których pierwszą – o znacznie mniejszej objętości – poświęcono, zgodnie z tytułem, „Podstawowym pojęciom, oraz ich znaczeniu i użyteczności”, a drugą – zasadniczą, liczącą około 270 stron – „Kulturze politycznej Polaków czasu przemian”. Zostały one uzupełnione krótkimi fragmentami „Miał wstępu” i „Czy zakończenie?”. W części pierwszej, mającej charakter wprowadzenia do problematyki poruszanej dalej, przedstawiono przede wszystkim krótką historię naukowych zainteresowań kulturą polityczną oraz sposób definiowania tego pojęcia, opierający się na rozumieniu kultury w ogóle. Część druga została podzielona na cztery rozdziały, obejmujące bardzo zróżnicowane zagadnienia. Pierwszy z nich, „Mapa refleksji”, dotyczy m.in. sposobu ujmowania przeszłości (począwszy od 1944 roku), obecnych w polskiej polityce stereotypów i konserwatyizmu oraz zawiera propozycję periodyzacji okresu posierpniowego, uwzględniającą procesy integracji i konfliktu, a także charakterystykę zmian. W rozdziale drugim „Polityka w praktyce” pomieszczono refleksje dotyczące kultury politycznej w Polsce w okresie zmian, polskiej demokracji, socjotechniki uprawiania polityki w Polsce oraz dość obszerne rozważania na temat roli

mediów w polityce, charakterystyki czterech kolejnych prezydentów Polski, oddziaływania Kościoła (sam K.B. Janowski jest zdania, że nie ma powodów do pisania „Kościół” dużą literą) katolickiego w sferze publicznej. W rozdziale trzecim poruszono głównie kwestie związane z miejscem „europejskości” w polskiej kulturze politycznej oraz polską polityką zagraniczną, szczególnie w odniesieniu do Wschodu. Natomiast rozdział czwarty, będący jednym z efektów żywego zainteresowania Autora stanem i zmianami zachodzącymi w polskiej politologii, ma inny, odmienny charakter – został poświęcony analizie dwóch opracowań mających cechy diagnozy stanu politologii w Polsce oraz polemice z ich autorami.

Autor w sposób zajmujący i zmuszający do własnej refleksji przedstawił złożone procesy i zjawiska polityczne składające się na politykę polską w omawianym okresie. Wykorzystał przy tym szereg teorii obecnych na gruncie politologii (czy może lepiej – socjologii polityki) oraz w wysokim stopniu opanowany warsztat badacza historii.

W moim przekonaniu największą wartością książki jest autorskie przedstawienie pewnych zagadnień z najnowszej historii Polski, pozbawione tendencji do interpretacji, których myślą przewodnią byłaby zgodność z wymogami politycznej poprawności (choć w sytuacji zróżnicowania społecznych poglądów zdanie to może dotyczyć jedynie części społeczeństwa). Z przemyśleniami Autora można się zgadzać lub nie, ale warto o nich myśleć z punktu widzenia stwierdzenia, że historia jest tym, co o niej napisano, i nie może być jednej jej wizji.

Są natomiast w książce pewne kwestie o charakterze pojęciowym, skłaniające do komentarza. Wcześniej jednak warto zrobić zastrzeżenie, że w związku z wyróżnionymi wyżej czterema możliwymi sposobami podejścia do rozumienia kultury politycznej trzeba stwierdzić, co oczywiste, że poglądy poszczególnych osób zajmujących się tą problematyką różnią się od siebie. Dotyczy to m.in. poglądów Autora recenzowanej książki i autora niniejszej recenzji.

Pewne wątpliwości może budzić sposób egzemplifikacji pojęcia kultury politycznej przez przytoczony w książce materiał empiryczny. Przede wszystkim niejasne jest rozróżnienie kultury politycznej i polityki. Jeśli zestawimy tytuł „Kultura polityczna Polaków” z treścią książki, rodzi się pytanie, czy chodzi o kulturę

polityczną, czy raczej polską politykę w określonym okresie. Podobną wątpliwość sformułował Andrzej Czajowski, stawiając pytanie: „Dlaczego autor nie zatytułował zbioru starych tekstów «Polityka w Polsce... Pomiedzy integracją a konfliktem?»” (Czajowski, s. 3). Trudności związane z rozróżnieniem kultury politycznej i polityki zwiększa brak przyjmowanego w opracowaniu określenia polityki. Nawet jeśli uznalibyśmy, że przedmiotem opracowania jest kultura polityczna, można zastanawiać się, czy jej podmiotem jest społeczeństwo polskie (Polacy), czy raczej politycy (klasa polityczna) oraz inne podmioty wywierające wpływ na politykę (m.in. Kościół i media).

Potwierdzeniem wskazanych wątpliwości może być sposób definiowania kultury politycznej na podstawie, jak pisze Autor, dorobku antropologii, etnologii i przede wszystkim socjologii (szczególnie Stefana Czarnowskiego, Jana Szczepańskiego, Antoniny Kłoskowskiej), obecnego w recenzowanej książce, a także w poprzednich publikacjach K.B. Janowskiego (Janowski, 2002, s. 343; Janowski, 2010, s. 14). Zgodnie z nim „kultura polityczna obejmuje wszelkie formy i przejawy politycznej aktywności ludzkiej”, a w najogólniejszym sensie jest to „zbiorowy, względnie trwały i zobiektywizowany oraz zintegrowany całościowo dorobek, osadzony w czasie i przestrzeni, dostępny doświadczeniu całej zbiorowości lub przynajmniej pewnym grupom, będący rezultatem twórczej i przetwórczej spuścizny pokoleń, obejmującej materialne i niematerialne wytwory działań ludzkich, w tym systemy wartości i wzory zachowań, których jądrem jest polityka, w tym osobliwie władza, zdobycie utrzymanie i jej wykorzystanie” (Janowski, 2020, s. 31). Z określenia tego, zupełnie odmiennego niż rozumienie G. Almonda i współpracowników (dorobek „zbiorowy, trwały, zobiektywizowany” vs „indywidualne postawy i orientacje, sfera subiektywna”), jasno wynika, że kultura polityczna jest częścią kultury w jej ogólnym (antropologicznym rozumieniu), ale również że kultura polityczna jest tym samym (lub nawet czymś szerszym), co polityka („wielkie formy i przejawy politycznej aktywności ludzkiej”). To ostatnie zdanie zyskuje wzmocnienie, jeśli weźmiemy po uwagę kratologiczne rozumienie polityki charakterystyczne m.in. dla Maxa Webera, którą za Jerzym Wiatrem można określić jako sferę walki o władzę i sprawowania władzy.

Nieco dalej w omawianej książce Autor wprowadza również inną definicję, która pojawia się w dwóch miejscach w nieco różnym brzmieniu – na wstępie (Janowski, 2020, s. 2) i w rozdziale pierwszym (s. 34). W obydwu przypadkach określenie to poprzedza wskazane wyżej stwierdzenie, że „kultura polityczna obejmuje wszelkie formy i przejawy politycznej aktywności ludzkiej”, a następnie że

można ją sprowadzić do ogółu postaw [na stronie 2. Autor mówi o wzorach postaw, co sugeruje ujęcie normatywne – przyp. K.Ł.], wartości i wzorów zachowań właściwych jednostce i grupie społecznej, podlegających procesowi racjonalnej i (lub) afektywnej asymilacji i przetworzeniu, odzwierciedlanych w realnej polityce poprzez styl jej uprawiania oraz sposoby i formy w niej uczestnictwa (Janowski, 2020, s. 34).

Można sądzić, że jest to próba zawężenia wyjściowego rozumienia kultury politycznej (wychodząca jednak poza deklarowane poglądy czy oceny i stosująca podejście interdyscyplinarne), lecz w moim przekonaniu budzi ona pewne wątpliwości, których uwzględnienie prowadzi do wniosku, że zamiar ten nie do końca się powiodł.

Z dwóch powodów wątpliwości budzi sformułowanie „odzwierciedlanych w realnej polityce, poprzez styl jej uprawiania oraz sposoby i formy w niej uczestnictwa”: po pierwsze, wydaje się, że sposoby i formy uczestnictwa można rozumieć jako zachowania i instytucje polityczne (pomijając już pewne niejasności związane z tym, czym jest realna polityka; wspomina o tym także Czajowski, s. 4), a zatem w dalszym ciągu w zakresie kultury politycznej mieściłoby się to, co w zakresie „polityki”; po drugie, pojęcie stylu nie zostało zdefiniowane. Pierwsza z tych wątpliwości jest wzmocniona stwierdzeniem Autora, że w badaniach kultury politycznej konieczna jest próba opisu i analizy rzeczywistego udziału ludzi w polityce oraz jego konfrontacji z modelem pożądanym, traktowanym jako stan godny naśladowania i powtarzania. Uwzględniając to, musimy stworzyć model normatywny (na podstawie czego? Czy chodzi o zasady uznawane przez członków społeczeństwa, czy też o zasady wyprowadzone z jakiejś teorii lub ideologii?) oraz model rzeczywisty obejmujący zachowania polityczne uczestników systemu politycznego. Pytanie, czy obydwa modele składają się na kulturę polityczną, a jeśli tak, to w dalszym ciągu zatarciu ulega różnica pomiędzy kulturą polityczną i polityką.

Chcąc taką różnicę wskazać, Autor sięga do kategorii stylu uprawiania polityki, jednak nie definiuje jej, co utrudnia ocenę tego zabiegu. Warto w tym miejscu przytoczyć opinię dwóch badaczy piszących o stylu polityki w różnych okresach. Kazimierz Opałek po przytoczeniu wielu sposobów rozumienia stylu użył sformułowania o jego „beznadziejnej zgoła wieloznaczności” i zalecał zrezygnowanie z niej w politologii (Opałek, 1976, s. 26–27), natomiast Radosław Marzęcki, który wykorzystał tę kategorię w badaniach, stwierdził m.in., że wielu badaczy uznało ją za mało przydatną ze względu na jej nieostrość znaczeniową, a chcąc ją stosować, należy doprecyzować jej znaczenie o wiele dokładniej niż robiono to dotychczas (Marzęcki, 2013, s. 110). Autor ten przytoczył wiele możliwych sposobów rozumienia stylu, a także zdanie Klausa von Beymego, że pojęcie stylu w polityce stosowano często na określenie zachowań elit w instytucjach; sam wykorzystał pojęcie stylu do charakterystyki i analizy zachowań werbalnych polityków (Marzęcki, 2013, s. 111 i 114). Na marginesie tego można się zastanawiać, czy w książce nie należałoby wspomnieć (np. w zakończeniu) przynajmniej o niektórych nowszych opracowaniach niż te pierwotnie wykorzystane w poszczególnych tekstach.

Egzemplifikację tego pojęcia K.B. Janowski przedstawia poprzez wskazanie dwóch typów kultury politycznej: integracyjno-konsensualnego, który charakteryzuje się dążeniem do integracji i kompromisu, oraz konfliktowego. Zabieg ten, mający ułatwić charakterystykę zmian zachodzących w polskiej polityce oraz uporządkować rozważania Autora, spełnił swoją rolę. Natomiast nie jest niczym odkrywczym – o potrzebie wyodrębnienia dwóch najbardziej podstawowych aspektów polityki: podziałów i konfliktów oraz konsensusu pisał m.in. Lewis A. Coser, a Seymour M. Lipset zalecał badanie ich źródeł. Był też wcześniej stosowany do opisu stosunków społecznych – funkcjonalnego modelu integracji oraz modelu zakładanego przez teorie konfliktu i równie dobrze może być stosowany do charakterystyki polityki. Zarówno konflikt, jak i integracja obejmują jednocześnie postawy i zachowania, a także instytucje z nimi związane, a zatem dalej nie wiadomo, co stanowi *differentia specifica* kultury politycznej w zestawieniu z polityką. Można sądzić, że zamierzeniem Autora leżącym u podstaw sięgnięcia do tych dwóch modeli było wskazanie jakiegoś ogólnego znaczenia (efektów) „realnej polityki” (mogących występować jednocześnie), ale w moim przekonaniu dalej bez

odpowiedzi pozostaje pytanie, jak oddzielić „realną politykę” od stylu jej uprawiania.

We fragmencie książki zatytułowanym „Styl uprawiania polityki” znalazło się następujące zdanie: „Sposób bycia, ekspresji, wyrażania dążeń sam w sobie ilustruje poziom ich [elity politycznej] kultury politycznej” (Janowski, 2020, s. 254). Pomijając pytanie, czy „ilustruje” oznacza, że należy do kultury politycznej, warto jeszcze raz odwołać się do książki R. Marzęckiego. Jeden z przytaczanych sposobów rozumienia stylu: „sposób postępowania, zachowania się i myślenia charakterystyczny dla jakiejś osoby lub środowiska” Marzęcki uznał za przydatny w analizie zjawisk politycznych i wyjaśnianiu procesów i zjawisk składających się na politykę (Marzęcki, 2013, s. 111–112). Zatem ponownie można stwierdzić, że styl uprawiania polityki (jak zresztą wskazuje tytuł tego fragmentu książki) charakteryzuje politykę, a nie kulturę polityczną (chyba że uzna się, że kultura polityczna ma szerszy zakres niż polityka).

Powyższe uwagi, dotyczące jedynie kwestii pojęciowych, nie powinny zniechęcać do przeczytania tej książki. Co więcej, ponieważ od napisania większości tekstów w niej zawartych upłynęło kilka, kilkanaście i więcej lat, można na przedstawiane wydarzenia i procesy spojrzeć z nowej, dzisiejszej perspektywy.

BIBLIOGRAFIA

- Czajowski, A. *O pojęciu kultury politycznej. Uwagi na marginesie książki Karola B. Janowskiego, Kultura polityczna Polaków. Pomiędzy integracją a konfliktem*. Maszynopis w posiadaniu autora.
- Janowski, K.B. (2002). *Kultura polityczna*. W *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*. B. Szmulik, M. Żmigrodzki (Red.). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Janowski, K.B. (2020). *Kultura polityczna Polaków. Pomiędzy integracją a konfliktem*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej. http://karol-b-janowski.waw.pl/Kultura%20Polityczna%20Polakow_pomiedzy%20integracja%20a%20konfliktem.pdf
- Janowski, K.B. (2010). *Kultura polityczna Polaków u progu XXI wieku*. W *Kultura polityczna Polaków. Przemiany, diagnozy, perspektywy*. K.B. Janowski (Red.). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

- Marzęcki, R. (2013). *Styl uprawiania polityki. Kształtowanie i utrwalanie podziałów politycznych we współczesnej Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Opalek, K. (1976). *Pojęcia „kultury” i „stylu” w nauce o polityce i prawoznawstwie*. Warszawa: COM SNP.

Krzysztof Łabędź

<http://orcid.org/0000-0003-2255-3338>
Akademia Ignatianum w Krakowie

DOI: 10.35765/HP.2459